



## Zamach stanu w Mali

Jędrzej Czerep

Niepopularny prezydent Mali Ibrahim Boubacar Keita został aresztowany przez zbuntowanych żołnierzy, po czym ustąpił ze stanowiska. Wojskowi zapowiadają szybkie przekazanie władzy cywilom. Kryzys polityczny utrudni europejskie zaangażowanie wojskowe w tym kluczowym dla Unii Europejskiej państwie afrykańskim.

### Jakie jest tło wydarzeń w Mali?

Od 2017 r. prezydent Ibrahim Boubacar Keita zmagał się z rosnącą presją ugrupowań dżihadystycznych, powiązanych z Al-Kaidą i tzw. Państwem Islamskim. Konflikt, który od 2012 r. toczył się na północy kraju, rozciągnął się do jego centrum, a grupy zbrojne jednoczyły się i nasilały ataki na cywilów i siły rządowe. Frustrację społeczeństwa potęgowała korupcja władz. Przed wyborami parlamentarnymi w marcu 2020 r. porwano lidera opozycji, a w kwietniu Sąd Konstytucyjny skorygował ich wyniki, aby zapewnić większość stronnikom Keity. Po tych wydarzeniach utracił on mandat społeczny. Od czerwca trwały wielotysięczne demonstracje, którym patronował wpływowy imam Mahmoud Dicko, łączący konserwatyzm społeczny z obroną specyfiki zachodnioafrykańskiego, synkretycznego islamu przed fundamentalizmem rodem z Zatoki Perskiej. Protestujący domagali się ustąpienia prezydenta. Mediacja przedstawicieli Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS) nie uspokoiła nastrojów.

### Kim są oficerowie, którzy dokonali zamachu?

Pucz rozpoczęła 18 sierpnia br. część żołnierzy z bazy wojskowej Kati (15 km od Bamako – stolicy kraju) – w niej zaczął się też zamach stanu w 2012 r., który wyniósł Keitę do władzy. Dominowali szerzej nieznanymi młodszy oficerowie, np. pułkownik Malick Diaw, zastępca komendanta bazy. Nazajutrz w imieniu Narodowego Komitetu Ocalenia Ludowego przemówił zastępca dowódcy lotnictwa pułkownik Ismaël Wagué, który zaprosił ruchy społeczne i partie opozycyjne do udziału w procesie wzmocnienia instytucji państwa i zapowiedział szybkie wybory. Wydaje

się, że zamiarem puczystów jest chęć odblokowania klinczu politycznego (jak w Mauretanii w 2005 r. i Nigrze w 2010 r.), a nie przejęcie władzy (jak w wielu państwach afrykańskich w latach 70. i 80. XX w.).

### Czy pucz utrudni walkę z dżihadystami?

Walkę Mali z dżihadystami wspierają ONZ (MINUSMA, 13 tys. żołnierzy), UE (misja szkoleniowa EUTM, ok. 500; cywilna EUCAP; siły specjalnych państw UE /Sahelu – Takuba, ok. 300), misja francuska (Barkhane, 5100), siły pięciu państw Sahelu (G5 Sahel, łącznie ok. 5000), mniejsze misje USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Belgii, Włoch. Na poziomie roboczym ich współpraca z nowymi rządami będzie się rozwijać nieprzerwanie. Pucz świadczy jednak o nieskuteczności nakładów na budowę profesjonalnej, neutralnej politycznie/etnicznie armii malijskiej. Rozłam w wojsku obniży zdolności bojowe sił malijskich, oddalił się też perspektywa przekazania im wiodącej roli w terenie. Spodziewany wzrost wpływów imama Dicko, mającego autorytet wśród islamistów, umożliwi kontynuację prób negocjacji z bojownikami.

### Z jakimi reakcjami spotkała się akcja w kraju i na świecie?

W Bamako pojawieniu się wojskowych towarzyszyły manifestacje poparcia ludności. Zwolennicy imama Dicko mówili o uldze, jaką przyniosła akcja wojska. Wystąpienia nie były jednak tak liczne jak niedawne demonstracje antyprezydenckie, których uczestnicy dążyli do pokojowej zmiany. Niekonstytucyjna zmiana władzy została zdecydowanie potępiona przez Unię Europejską (która współpracuje z Mali m.in. w zakresie kontroli migracji), sekretarza generalnego ONZ, Chiny i USA. W ramach sankcji

## KOMENTARZ PISM

za zamach Unia Afrykańska zawiesiła członkostwo Mali, a ECOWAS wykluczył kraj ze swoich ciał decyzyjnych i nakazał pozostałym 14 państwom członkowskim zamknięcie granic dla podróży do i z Mali. Na prośbę Francji – która wspierała

Keitę – i Nigru 19 sierpnia kryzys w Mali omawiała Rada Bezpieczeństwa ONZ, która domaga się uwolnienia byłego prezydenta i innych aresztowanych urzędników.